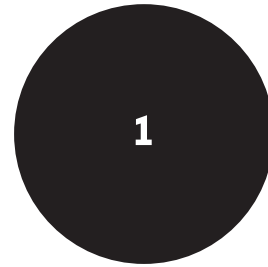




INSTYTUT
KULTURY
POLSKIEJ



Widok. Teorie i praktyki kultury wizualnej.

tytuł:

Wstęp: Widzialność rzeczy

autorzy:

Zespół redakcyjny

źródło:

„Widok. Teorie i praktyki kultury wizualnej” 1 (2013)

odsyłacz:

<http://widok.ibl.waw.pl/index.php/one/article/view/30/35>

wydawca:

Instytut Badań Literackich PAN
Instytut Kultury Polskiej UW

Widzialność rzeczy

W pierwszym numerze „Widoku” patrzymy na rzeczy: na to, co najbliższej, choć niekiedy najdalej doświadczenia wizualnego, na to, co najbardziej widzialne, a czasem dotkliwie przeoczone, na to, co znajome i swojskie, a co niekiedy staje się niesamowite i obce. Pytamy więc o ramy teoretyczne tej dialektyki widzialności / niewidzialności przedmiotów. Rozważamy w ujęciu historycznym sposoby widzenia rzeczy, praktyki ich postrzegania.

Perspektywę na te kwestie otwiera projekt artystyczno-badawczy Tomasza Szerszenia, „Ty. Ja. Rzeczy”. W towarzyszącej projektowi dyskusji przecinają się różne wątki związane z narodzinami krytyki życia codziennego, refleksją nad materialnością, fenomenologią bycia pośród rzeczy i fantazjami na temat sekretne życia przedmiotów. Do rzeczy zbliżamy się poprzez różne ujęcia i za pomocą różnych narzędzi: grzebiemy w ideach szkoły lefebvre’owskiej, sięgamy do amerykańskiej poezji modernistycznej, prześwietlamy polskie wzorce konsumeryzmu oraz przed- i poprzelomową chęć posiadania.

W panoramicznym ujęciu umieszczamy refleksję nad pismami fotograficznymi doby poodwilżowej w kontekście sporu o abstrakcję, uwagi o fascynacji zabawkami, której Walter Benjamin uległ w Moskwie, dyskusję nad znaczeniem przedmiotu i przedmiotowości w sztuce i fotografii po minimalizmie, oraz przegląd spisów rzeczy i ich relacji z pamięcią w tekstach Georges’a Pereca i pracach Sophie Calle.

W punkcie widokowym prezentujemy to, jak modele krytyki kultury wizualnej i materialnej funkcjonują w praktyce: w zestawieniach wypowiedzi artystów i interpretacji krytyków, w zestawieniach obrazów i komentarzy. Całość zamykają migawki, w których kierujemy wzrok ku wybranym wypowiedziom i przedstawieniom – tekstowym i wizualnym.

Skupienie na rzeczach i ich nieoczywistości pozwala wyraźniej dostrzec nasze sposoby patrzenia – patrzenia na same przedmioty, ich układy i relacje, w które wchodzą, ale również na innych ludzi, a wreszcie – na samych siebie. To ujęcie wciąż nie dość przyswojone tak w refleksji humanistycznej, jak w życiu codziennym. Powszechność rzeczy nie zawsze oznacza ich niewidzialność, ich użyteczność nie

musi prowadzić do znużenia, ich milczenie nie oznacza niemoty. Może więc jednak „żadnych pojęć poza tymi, co w rzeczach“?

Zespół redakcyjny